

Michał Paszkowski

Aktywizacja działań Serbii w zakresie dostaw gazu ziemnego

Serbia przez lata była uzależniona od dostaw gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej, a wynikające z tego wpływy polityczne miały swoje konsekwencje w prowadzonej polityce energetycznej oraz obecności kapitału rosyjskiego w kluczowych spółkach energetycznych. W ostatnich miesiącach zauważalna jest jednak modyfikacja stanowiska rządu w Belgradzie w zakresie znaczenia Rosji w zapewnieniu bezpieczeństwa energetycznego Serbii. W nowych uwarunkowaniach politycznych, w tym trwającej wojnie rosyjsko-ukraińskiej, dostrzegalna jest wzmożona aktywność rządu Serbii na rzecz zmiany źródeł oraz kierunków importu gazu ziemnego.

Federacja Rosyjska w polityce energetycznej Serbii. Przez wiele lat aktywność polityczno-gospodarcza poszczególnych rządów w Belgradzie była skierowana na współpracę z Rosją. W konsekwencji to Federacja Rosyjska była gwarantem bezpieczeństwa energetycznego tego państwa, gdyż jeszcze w 2022 r. zdecydowana większość dostaw gazu ziemnego (95%), a także znaczna część ropy naftowej (25%) pochodziła z Rosji. Budowane wzajemne relacje energetyczne miały swoje odzwierciedlenie, z jednej strony, w poziomie zależności energetycznej ([„Komentarze IEŚ”, nr 855](#)), a z drugiej, w obecności kapitału rosyjskiego w Serbii (m.in. kontrola przez rosyjski kapitał spółki Naftna Industrija Srbije). Niewątpliwie zbrojny atak Federacji Rosyjskiej na Ukrainę w 2022 r. miał fundamentalne znaczenie dla rządu w Belgradzie w zakresie oceny współpracy polityczno-gospodarczej z agresorem. O ile na poziomie deklaracyjnym Serbia stara się w dalszym ciągu traktować Rosję w kategoriach ważnego partnera strategicznego, o tyle w ciągu ostatnich kilku miesięcy obserwowane są działania, które docelowo mogą zmienić strukturę geograficzną dostaw gazu ziemnego do Serbii, a tym samym osłabić pozycję agresora w gospodarce tego państwa. Dla większości państw Europy Środkowej, w tym przede wszystkim tych nieposiadających dostępu do morza, kluczowe znaczenie ma rozwój infrastruktury transportowej w regionie oraz budowa odpowiednich powiązań polityczno-biznesowych, które mogą odegrać istotną rolę w prowadzonej polityce energetycznej. Tym samym w ostatnim czasie rząd w Serbii podejmuje działania służące zwiększeniu bezpieczeństwa energetycznego, które są skierowane w kierunkach: północnym, wschodnim oraz zachodnim.

Wektor północny. Kluczowym partnerem Serbii w ostatnich miesiącach w obszarze energii są Węgry, a wzajemna kooperacja jest realizowana na trzech polach. Dla Serbii kwestią problematyczną pozostaje brak odpowiednich zdolności magazynowych. Jedyne funkcjonujący podziemny magazyn gazu ziemnego w miejscowości Banatski Dvor o zdolnościach magazynowych wynoszących 450 mln m³ rocznie nie jest w pełni kontrolowany przez Serbię, gdyż większość udziałów (51%) należy do rosyjskiej spółki Gazprom. Wielokrotnie planowano zwiększenie pojemności tego magazynu, a w latach 2017-2019 dochodziło nawet do zawarcia porozumień o współpracy w zakresie rozbudowy pojemności do 750 mln m³ rocznie. Ze względu na dotychczasowy brak realizacji rozbudowy magazynu, Serbia zawarła w maju 2022 r. porozumienie z Węgrami, na mocy którego utrzymuje w tym państwie zapasy gazu ziemnego (ok. 220 mln m³). W ramach działań dywersyfikacyjnych i realizacji kolejnych wspólnych przedsięwzięć energetycznych w czerwcu 2023 r. doszło do zawarcia porozumienia pomiędzy spółkami z Serbii (Srbijagas, 49%) oraz Węgier (MVM, 51%) w sprawie stworzenia firmy typu joint venture (Serbhungas z siedzibą w Nowym Sadzie) odpowiedzialnej za handel gazem ziemnym. Obok sektora gazowego kooperacja pomiędzy obu państwami dotyczy także sektora naftowego, w tym budowy rurociągu łączącego miasta Nowy Sad w Serbii oraz Algyó koło Segedynu na Węgrzech ([„Komentarze IEŚ”, nr 807](#)).

Wektor wschodni. Niewątpliwie niezwykle ważnym kierunkiem współpracy i realizacji przyszłych projektów energetycznych jest postępująca kooperacja Serbii z Bułgarią. Jego znaczenie wynika zarówno z realizowanych już projektów energetycznych, jak i tych planowanych. Bułgaria jest dla Serbii atrakcyjnym partnerem z trzech powodów. Po pierwsze, gwarantuje dostawy gazu ziemnego w ramach już istniejącego i wykonywanego kontraktu na dostawy gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej poprzez gazociąg Balkan Stream (umowa na dostawy 2,2 mld m³ rocznie). Po drugie, umożliwia dywersyfikację źródeł dostaw surowca, gdyż w 2023 r. planowane jest oddanie do eksploatacji interkonektora Serbia-Bułgaria (Niš-Dimitrovgrad) o zdolnościach przesyłowych wynoszących 1,8 mld m³ rocznie. Tym samym poprzez tę infrastrukturę będą możliwe dostawy gazu ziemnego zarówno z Azerbejdżanu¹, jak i terminali LNG w Grecji (firma Srbijagas ma zagwarantowany dostęp do zdolności regazyfikacyjnych w budowanym terminalu Aleksandropolis na poziomie 300 mln m³ LNG). Po trzecie, stwarza możliwość magazynowania surowca. W chwili obecnej w Bułgarii funkcjonuje tylko jeden magazyn gazu ziemnego w Chiren o zdolnościach magazynowych wynoszących 550 mln m³ rocznie, ale zgodnie z deklaracjami przedstawicieli firmy Bulgartransgaz pojemność magazynowa zostanie zwiększona do 1 mld m³ rocznie do końca 2024 r. Na rozbudowie magazynu będzie mogła też skorzystać Serbia.

Wektor zachodni. Obok Węgier i Bułgarii w kręgach politycznych Serbii jest promowana także współpraca z państwami leżącymi nad Morzem Adriatyckim, ponieważ stwarza ona szansę na import gazu ziemnego w formie LNG. Uwzględniając jednak trudne relacje polityczne z Chorwacją oraz już mającą miejsce kooperację w zakresie dostaw ropy naftowej do rafinerii w Panczewie dla Serbii poprzez rurociąg Adria, kluczowym partnerem w kolejnych latach może być Czarnogóra. Serbia widzi możliwość wykorzystania zdolności importowych planowanego terminala regazyfikacyjnego typu FSRU w porcie Bar nad Morzem Adriatyckim. Zgodnie z planami Czarnogóry² terminal o zdolnościach importowych wynoszących ok. 3 mld m³ rocznie miałby rozpocząć funkcjonowanie od końca 2025 r. Strona serbska jest zainteresowana zakupem ok. 2,7 mln m³ gazu ziemnego dziennie (ok. 1 mld m³ rocznie). Tym samym terminal byłby w stanie pokryć ok. 30-40% krajowego zapotrzebowania na surowiec. Problemem w tym przypadku jest jednak brak gwarancji realizacji inwestycji, a także infrastruktury importowej, ponieważ jak dotąd nie powstał interkonektor/interkonektory łączące oba państwa. W efekcie w przypadku chęci uczestnictwa w realizacji takich przedsięwzięć kluczową kwestią będzie budowa nowych połączeń infrastrukturalnych, chociaż Serbia wyraziła chęć budowy gazociągu do Bijelo Polje w Czarnogórze (w tym mieście miałyby się znajdować stacja pomiarowa).

Wnioski.

- Działania Serbii w ostatnich miesiącach nie są przypadkowe, a państwo w obszarze energii zaczyna w większym stopniu podejmować aktywne działania, które docelowo ograniczą znaczenie Federacji Rosyjskiej na Bałkanach. Podejmowane kroki mają jednak w dalszym ciągu charakter dwutorowy w polityce zagranicznej. Z jednej strony przewiduje się budowę rurociągu łączącego Serbię z Węgrami, który docelowo może zwiększyć import ropy naftowej z Rosji do rafinerii w Panczewie, ale z drugiej strony widać aktywne działania na rzecz zmiany struktury dostaw gazu ziemnego.
- Elementem dalszej współpracy z Federacją Rosyjską jest w pewnym zakresie realizacja działań dotyczących wektora północnego. Węgry są państwem, które opierają bezpieczeństwo energetyczne na współpracy z Rosją, więc wszelkie projekty realizowane z tym państwem będą częściowo powodować wzmocnienie relacji z Moskwą.
- Kluczowy dla polityki energetycznej i uniezależniania od dostaw gazu ziemnego z Federacji Rosyjskiej będzie wektor wschodni. W obecnych realiach współpraca z Bułgarią stwarza warunki do zwiększenia niezależności energetycznej. Dla Serbii dostęp do surowca z Azerbejdżanu lub infrastruktury w Grecji

¹ Zapewnienie Serbii dostępu do importu surowca z Azerbejdżanu będzie możliwe z uwagi na planowaną rozbudowę interkonektora Grecja-Bułgaria (IGB) z 3 mld m³ rocznie do 5 mld m³ rocznie, co ma nastąpić do 2025 r.

² W maju 2023 r. doszło do podpisania porozumienia o współpracy pomiędzy rządem Czarnogóry a spółkami energetycznymi z USA (Enerflex Energy Systems i Wethington Energy Innovation).

(jedynych alternatyw wobec Rosji) w sposób naturalny wymusza realizację wspólnych projektów energetycznych na tym odcinku.

- Najmniej pewna, a tym samym mało realistyczna – chociaż podnoszona przez Belgrad – jest realizacja wektora zachodniego. Czarnogóra nie dysponuje rozbudowaną infrastrukturą transportową, a także środkami finansowymi na budowę kapitałochłonnych gazociągów. Pomimo deklarowanych chęci uruchomienia terminala LNG nad Morzem Adriatyckim może to być dla Czarnogóry trudna i jednocześnie wydłużona w czasie inwestycja. Dla Serbii jest to zatem projekt, który być może wzmocni bezpieczeństwo energetyczne państwa, ale w długim horyzoncie czasowym.